

Andrzej Poczobut na UKSW

Datum 14.10.2026
Subjekt Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Region Polen
Kategorie Politik, Universitäten, Menschenrechte

W wypełnionej po brzegi Auli Schumana na kampusie Wóycickiego odbyło się spotkanie z Andrzejem Poczobutem, dziennikarzem i działaczem polskiej mniejszości na Białorusi, uwolnionym z białoruskiego więzienia w kwietniu 2026 r.

Andrzej Poczobut, dziennikarz i działacz polskiej mniejszości na Białorusi, spędził w białoruskich więzieniach i koloniach karnych ponad pięć lat. Więzień polityczny stał się symbolem represji reżimu Aleksandra Łukaszenki wobec niezależnego dziennikarstwa.

Na nasz Uniwersytet przybył na zaproszenie ks. prof. Ryszarda Czekalskiego, rektora UKSW.

Andrzej Poczobut

- To dla nas wielki zaszczyt, że w murach naszego uniwersytetu gościmy osobę niezwykłą. Dziękuję, że wyraził Pan zgodę na spotkanie ze studentami naszej Uczelni. To dla nas honor, że jest Pan z nami - mówił ks. prof. Ryszard Czekalski, rektor UKSW, witając Andrzeja Poczobuta. - W murach naszej Uczelni dość często przywołujemy wielkie słowa mówiące o wartościach i historii. Przywołujemy słowa: Bóg, honor, ojczyzna. Ale to są słowa, za którymi nie zawsze idą nasze postawy. Pan jest uosobieniem tych trzech słów. Chciałbym za to wyrazić wielkie podziękowanie od całej naszej wspólnoty akademickiej.

ks. prof. Ryszard Czekalski

Spotkanie z Andrzejem Poczobutem, poprzedzone wykładem naszego Gościa, poprowadził dr Adam Buława z Wydziału Nauk Historycznych UKSW, który podkreślił na wstępie, że biografia Andrzeja Poczobuta jest świadectwem przywiązania do polskości, odwagi cywilnej, wierności własnym przekonaniom i odpowiedzialności za wypowiedziane słowo.

Andrzej Poczobut

Andrzej Poczobut skupił się w swoim wystąpieniu na „konflikcie wartości”, jaki leży, jego zdaniem, u podstaw obecnej sytuacji geopolitycznej w Europie i na świecie. Jest ona, według niego, swego rodzaju powrotem do czasu zimnej wojny. Prelegent przeciwstawił autorytarnej wizji państwa i prawa, reprezentowanej przez reżim na Białorusi, demokrację w Europie Zachodniej. Według Andrzeja Poczobuta z postradzieckiej rzeczywistości Białorusi nadal nie zniknął „człowiek radziecki”, któremu wpojono przekonanie, że zbiorowość jest ważniejsza od jednostki, nie należy się buntować, lecz „dostosować”, bo „w systemie autorytarnym zmian nie ma”.

Andrzej Poczobut

Geopolityka, choć obecna podczas rozmowy z naszym Gościem, nie zdominowała spotkania. Rozmowa dotyczyła również Grodzieńszczyzny, polskości na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej, historii i pamięci, relacji polsko-białoruskich oraz przyszłości Białorusi i zamieszkujących ją Polaków. Dr Adam Buława pytał naszego gościa, w jakim stopniu tradycje rodzinne wpłynęły na jego przywiązanie do polskości. Dociekał, czy jego zainteresowanie polskim podziemiem na

Grodzieńszczyźnie miało swoje źródło w rodzinnych i osobistych związkach z regionem, czy w potrzebie przywracania pamięci o przemilczanych wydarzeniach.

Andrzej Poczobut i dr Adam Buława

- Bez wątplenia zostałem ukształtowany przez rodzinę. To jej zawdzięczam to, kim jestem. Czuję się mocno związany z polską tradycją. Polski jest moim językiem ojczystym – mówił Andrzej Poczobut. – Grodno jest dla mnie miastem szczególnym, związanym z historią Polski. Zawsze bolało mnie przemilczanie tej historii. Kiedy od wczesnych lat interesowałem się historią Aleksandra Macedońskiego, Rzymu, Napoleonem, ojciec mówił mi, że najciekawsza jest historia naszej Grodzieńszczyzny – dodał, przyznając, że nie znajdując historycznych opracowań, zajął się jej badaniem, by opowiedzieć „sam sobie” i innym o tym, co się działo w XX wieku na tym – będącym największym skupiskiem Polaków w b. ZSRR – terenie, liczącym dziś ok. 300 000 osób.

Nawiązując do swego trwającego pięć lat uwięzienia na Białorusi, Andrzej Poczobut podkreślił, że od momentu zdelegalizowania Związku Polaków na Białorusi był „moralnie przygotowany” na aresztowanie. Mimo ponawianych propozycji, wobec masowych represji wobec Polaków na Białorusi, nie zdecydował się na emigrację.

W trakcie spotkania

- Najtrudniejsza w więzieniu jest świadomość, że tutaj Twoje życie od Ciebie nie zależy, tracisz możliwość decydowania o sobie – mówił Andrzej Poczobut. – Kiedy jednak wszystko zostanie odebrane, pozostaje wiara. Nie zważając na to, że nie doświadczasz sprawiedliwości, wierzysz, że kiedyś jej jeszcze doświadczysz – kontynuował nasz Gość, podkreślając, że w przetrwaniu najtrudniejszych chwil pomogło mu przekonanie, że „w Polsce i w świecie” o nim pamiętają, że nie jest sam, że stale podejmowane są próby jego uwolnienia.

W trakcie pytań z sali

Odpowiadając na pytania studentów, Andrzej Poczobut opowiadał o niezwykle trudnej sytuacji Polaków na Białorusi, którzy nie mają możliwości nauki języka polskiego w szkołach publicznych. Mówił również o nieustannych represjach wobec Kościoła katolickiego, z którym związana jest większość polskiej mniejszości na Białorusi.

dr Adam Buława

Podsumowując spotkanie, dr Adam Buława stwierdził, że historia, niebędąca wyłącznie opowieścią o wydarzeniach minionych, staje się częścią naszego współczesnego doświadczenia.

- Spór o pamięć historyczną okazuje się zarazem sporem o „wolność, tożsamość i prawo do prawdy” – mówił dr Adam Buława. – Pańska biografia stanowi tego szczególnie wymowny przykład.

Andrzej Poczobut i ks. prof. Ryszard Czekalski

Andrzej Poczobut, z wykształcenia prawnik, następnie dziennikarz, przez wiele lat współpracował z polskimi mediami, relacjonując sytuację na Białorusi. Jako pasjonat historii i działacz nieuznawanego przez białoruskie władze i zdelegalizowanego w 2005 r. Związku Polaków na Białorusi Andrzej Poczobut zajmował się między innymi badaniem losów Polaków na terenach dzisiejszej Białorusi. Specjalizuje się w historii służb specjalnych ZSRR na terenie Zachodniej Białorusi oraz działalności Armii Krajowej, szczególnie na Grodzieńszczyźnie.

Za krytyczne wypowiedzi na temat Aleksandra Łukaszenki trafiał do aresztu i stał przed sądem. W

2011 r. został skazany na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu. 25 marca 2021 r. został ponownie zatrzymany. Przetrzymany najpierw w aresztach w Żodzinie i Mińsku, a następnie w Grodnie, po sfingowanym procesie został skazany w lutym 2023 r. przez sąd obwodowy w Grodnie na osiem lat kolonii karnej o zaostrożnym rygorze w Nowopołocku. Białoruski Sąd Najwyższy odrzucił apelację.

Przez większość pięcioletniego pobytu w areszcie i więzieniu Andrzej Poczobut był niemal całkowicie pozbawiony kontaktu ze światem zewnętrznym. Podlegał surowemu nadzorowi, miał ograniczony dostęp do paczek, leków i kontaktów z rodziną. W 2023 r. został ukarany dodatkowo półrocznym pobytem w karcerze.

Międzynarodowe organizacje praw człowieka wielokrotnie wysyłały apele o uwolnienie Andrzeja Poczobuta. Parlamenti w Polsce i Unii Europejskiej przyjmowały nieprzynoszące skutków uchwały, w których domagały się uwolnienia go i oczyszczenia go z zarzutów.

W 2026 r., w piątą rocznicę uwięzienia dziennikarza, Senat RP przez aklamację podjął uchwałę zawierającą apel do władz na Białorusi o zakończenie represji, uwolnienie wszystkich więźniów politycznych oraz rozpoczęcie dialogu politycznego z siłami opozycji w kraju i na emigracji. W grudniu 2025 r. córka dziennikarza, Jana Poczobut, odebrała w jego imieniu w Parlamencie Europejskim w Strasburgu Nagrodę im. Sacharowa za Wolność Myśli 2025.

28 kwietnia 2026 r. Andrzej Poczobut został uwolniony w ramach wymiany więźniów i tego samego dnia wrócił do Polski. W negocjacjach dotyczących uwolnienia Poczobuta brał udział specjalny wysłannik prezydenta USA ds. Białorusi oraz przedstawiciele Polski, Rumunii, Mołdawii, Ukrainy i Kazachstanu.

Odznaczony Orderem Orła Białego 11 listopada 2025 r., Andrzej Poczobut odebrał Order z rąk Prezydenta Karola Nawrockiego 3 maja 2026 r. W maju 2026 r. został powołany w skład Rady do spraw Polonii i Polaków za Granicą przy Prezydencie RP.

<https://uksw.edu.pl/andrzej-poczobut-na-uksw>